

UZASADNIENIE

Apelacja jest niezasadna.

Sąd Okręgowy podzielił ustalenia faktyczne Sądu I instancji, stojące u podstaw wydanego przez ten Sąd orzeczenia, znajdujące się w jego pisemnym uzasadnieniu (wyrok – k. 382 akt, uzasadnienie – k. 389 – 392 akt) przyjmując je za własne i czyniąc podstawą własnego rozstrzygnięcia. W związku z tym nie istniała potrzeba ich szczegółowego powtarzania. Sąd Okręgowy podzielił także rozważania prawne Sądu I instancji.

Apelację od powyższego postanowienia wniósł uczestnik A. R. zaskarżając je w części, tj. co do pkt I. Skarżący zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych oraz obrazę prawa materialnego – art. 1017 k.c. Uzasadniając zarzuty skarżący wskazał, że Sąd Rejonowy wadliwie przyjął, że początkiem biegu terminu do odrzucenia przez niego spadku po transmitencie E. R. był 26 marca 2016 r. Termin ten – zdaniem skarżącego – powinien rozpocząć swój bieg od daty dysponowania przez niego sprostowanym postanowieniem o stwierdzeniu nabycia spadku po E. R., które to sprostowanie nastąpiło dopiero 3 października 2016 r. Ponadto w ocenie skarżącego, odmiennie niż przyjął to Sąd Rejonowy, transmitariusze nie mają obowiązku złożyć jednego wspólnego oświadczenia dotyczącego przyjęcia lub odrzucenia spadku po transmitencie.

(apelacja – k. 403 – 409 akt)

W odpowiedzi na apelację działająca jako kurator małoletnich O. R. (1) i M. R. (1) A. P. poparła apelację.

W odpowiedzi na apelację uczestnik Gmina M. T. wniosła o oddalenie apelacji w całości oraz o zasądzenie od skarżącego na rzecz Gminy kosztów zastępstwa prawnego w postępowaniu apelacyjnym według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy w całości podzielił ocenę Sądu I instancji opartą na wyczerpujących i dokładnych ustaleniach faktycznych, których prawidłowość nie budzi wątpliwości. Oceny tej nie podważają zarzuty apelacji.

Oдноśnie początku biegu terminu na złożenie przez skarżącego oświadczenia o odrzuceniu przez niego jako transmitariusza spadku za E. R. odwołać należy się przede wszystkim do elementarnych norm staranności. Nawet jeśli przyjąć za argumentację apelacji, że pismo, które skarżący odebrał 26 marca 2016 r. informujące o odrzuceniu spadku po bracie skarżącego – M. R. (2) przez A. P. (która działała jako kurator małoletnich M. i O. R. (2) i to w ich imieniu odrzuciła spadek, czego jednak w/w zawiadomienie nie wyjaśniało), nie było dla skarżącego zrozumiałe, to dochowując staranności tylko według przeciętnej miary, miał on możliwość wyjaśnienia czego dokładnie dotyczy omawiane pismo i jakie wywiera skutki. Takim przejawem elementarnej staranności byłaby chociażby próba telefonicznego wyjaśnienia treści w/w informacji w sekretariacie sądu, gdzie mógł on uzyskać informację o tym w jakim charakterze występowała A. P., a co za tym idzie – że odrzucenie spadku nastąpiło w imieniu małoletnich M. i O. R. (2). Skarżący nie tylko jednak nie wykazał, aby podejmował jakiegokolwiek działania celem wyjaśnienia w/w informacji, ale nawet nie podniósł tego rodzaju okoliczności.

Odnosząc się do argumentacji zawartej w uzasadnieniu apelacji dodać należy, że rozpoczęcie biegu terminu do odrzucenia spadku przez kolejnych spadkobierców, nie jest uzależnione od stosownego pouczenia w tym zakresie przez Sąd. Nieznajomość prawa (skarżący w apelacji powołuje się na to, że znajomość kolejności ustawowego dziedziczenia nie jest wiedzą powszechną), nie może bowiem z reguły być podstawą do uchylenia się od skutków prawnych niezłożonego oświadczenia woli. W niniejszej zresztą sprawie Sąd nie badał czy zachodziły tego rodzaju przesłanki – właściwym w tym zakresie byłoby odrębne, zainicjowane przez skarżącego postępowanie o zatwierdzenie uchylenia się od skutków prawnych nie złożenia w terminie oświadczenia woli o odrzuceniu spadku. W tym też postępowaniu można by rozważać podnoszone przez skarżącego argumenty dotyczące treści informacji uzyskanej przez niego z Sądu, ewentualnej wadliwości (braku) pouczeń. Zauważyć należy jednak, że skarżący nie złożył tego rodzaju wniosku, zaś obecnie byłby on uznany za niedopuszczalny z uwagi na upływ rocznego terminu do jego wniesienia (art. 1019 § 1 k.c. w zw. z art. 88 § 2 k.c.).

W tym miejscu wskazać należy, że zgodnie z przeważającym w orzecznictwie stanowiskiem wyrażanym przede wszystkim na gruncie terminowości wniesienia środka zaskarżenia, błędne pouczenie sądu dokonane zarówno przy doręczeniu orzeczenia, jak też przy jego ogłoszeniu, nie wpływa na bieg terminu do wniesienia środka zaskarżenia, lecz może jedynie uzasadniać wniosek o przywrócenie uchybionego terminu. Powyższe uzasadnia się m.in. tym, że wadliwa czynność sądu nie może prowadzić do modyfikacji terminu ustawowego (zob. m.in. postanowienie SN z 30.05.2014 r., III CZ 20/14, LEX nr 1483956). Podobne zasady przyjmuje się w odniesieniu do uchybienia tych terminów prawa materialnego w przypadku, których dopuszczono wnioski o ich przywrócenie (np. w sprawach pracowniczych). Stanowisko to znajduje zastosowanie także w niniejszej sprawie, uzasadniając przyjęcie, że podnoszone w apelacji ewentualne uchybienia w zakresie pouczenia skarżącego, w ogóle nie mogły prowadzić do zmiany ustawowego terminu na odrzucenie spadku.

Odmienne stanowisko prowadziłyby do wniosku, że w sprawach spadkowych już tylko sam zarzut nieznanomości prawa przez ewentualnego spadkobiercę, powinien skutkować przyjęciem przez Sąd rozpoznający sprawę początku biegu terminu na odrzucenie spadku zgodnie z twierdzeniami tego spadkobiercy. Podobnie jednak jak w innego rodzaju sprawach, i w sprawach spadkowych taka okoliczność może być brana pod uwagę jedynie wyjątkowo. Ponadto w sytuacji, gdy ustawodawca przewidział odrębny tryb uchylecia się od skutków prawnych niezłożenia oświadczenia woli w przedmiocie odrzucenia spadku w terminie, niezasadnym byłoby przyjęcie, że badanie okoliczności uzasadniających złożenie tego rodzaju oświadczenia może mieć miejsce w postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku.

Prawidłowości zaskarżonego postanowienia nie podważają również argumenty apelacji dotyczące praktyki jaką – zdaniem skarżącego – mają stosować notariusze, odmawiając przyjęcia oświadczenia o odrzuceniu spadku przez transmitariusza, bez okazania prawomocnego postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku po transmitencie. Twierdzenia te nie zostały poparte jakimikolwiek dowodami.

Niezależnie od powyższego, nawet gdyby przyjąć, że skarżący dla odrzucenia spadku jako transmitariusz powinien legitymować się prawomocnym postanowieniem o stwierdzeniu nabycia spadku po transmitencie, to z akt sprawy i tak wynika, że skarżący przy dochowaniu minimalnej staranności miał możliwość złożenia takiego oświadczenia w terminie.

Postanowienie z dnia 26 lipca 2016 r. w przedmiocie stwierdzenia nabycia spadku po E. R. m.in. przez skarżącego (k. 34 akt I Ns 132/16) uprawomocniło się bowiem 17 sierpnia 2016 r. (zob. k. 50 akt I Ns 132/16). Oczywista omyłka pisarska w treści postanowienia nie stała wbrew twierdzeniom apelującego na przeszkodzie wydania jego odpisu wraz ze stwierdzeniem prawomocności. Omyłka dotyczyła bowiem tylko i wyłącznie daty wydania postanowienia (25, zamiast 26 lipca 2016 r.), co nie miało żadnego wpływu na treść samego rozstrzygnięcia. Zaznaczyć trzeba, że z akt sprawy I Ns 132/16 nie wynika, aby skarżący przed dniem 21 października 2016 r. (kiedy to złożył wniosek o wydanie odpisu w/w postanowienia wraz ze stwierdzeniem prawomocności) zwracał się w ogóle do Sądu w tej sprawie, a w szczególności, aby Sąd odmówił wydania takiego odpisu.

Mając na uwadze powyższe skarżący miał możliwość uzyskania odpisu prawomocnego postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku po E. R., składając stosowny wniosek o jego wydanie w okresie między 17 sierpnia 2016 r. (dzień jego uprawomocnienia), a 25 września 2016 r. (kiedy to mijał termin na złożenie spornego oświadczenia o odrzuceniu spadku w imieniu transmitenta). Nawet gdyby odpis ten zawierał wspomnianą już oczywista omyłkę dotyczącą daty wydania postanowienia, to gdyby notariusze stosowali powoływaną w apelacji praktykę, skarżący miał możliwość przedstawienia dowodu na nabycie spadku po E. R., co pozwoliłoby mu odrzucić spadek w imieniu transmitenta.

Podzielić należało również stanowisko Sądu Rejonowego, zgodnie z którym dla skutecznego złożenia oświadczenia w przedmiocie odrzucenia spadku za transmitenta, konieczne jest jedno zgodne oświadczenie wszystkich jego spadkobierców – transmitariuszy. W sytuacji gdy transmitariuszu nie składają zgodnych oświadczeń w tym przedmiocie, a co za tym idzie, są one sprzeczne, nie można bowiem prawidłowo odtworzyć „woli” transmitenta. Sąd Rejonowy trafnie wskazał przy tym, że w art. 1017 k.c. **mowa jest o jednym oświadczeniu** – spadek może być

zatem przyjęty albo odrzucony tylko w całości, a nie przez każdego z transmitariuszy inaczej. Odmienna wykładania nie tylko sprzeciwiałaby się literalnemu brzmieniu tego przepisu ale wręcz byłaby działalnością prawotwórczą. Przyjąć zatem należy, że dla przyjęcia jej za obowiązującą konieczna byłaby interwencja ustawodawcy, który przewidziałby w tym zakresie wyraźną normę. Nie jest natomiast dopuszczalnym czynienie w tym zakresie wykładni prawotwórczej, zastępując orzecznictwem ustawodawcę, do tego natomiast prowadziłyby podzielenie prezentowanego w apelacji stanowiska w omawianym zakresie. Skutkiem takiej wykładni mogłoby być bowiem podział spadku pierwotnego spadkobiercy (tj. tego, którego spadkobiercą jest transmitent), stosownie do ilości transmitariuszy, co nie znajduje jakiegokolwiek oparcia w obowiązujących przepisach prawa i w zasadzie wymagałoby dalszego konstruowania przez sąd nie istniejących przepisów prawa. Dodać należy także, że w przypadku, gdyby oświadczenie jednego tylko transmitariusza o przyjęciu spadku za transmitenta miałyby wywoływać skutki prawne także wobec pozostałych, mogłoby to prowadzić do ich pokrzywdzenia, wskutek realizacji skutków, którym poprzez własne oświadczenia (o odrzuceniu spadku), chcieli zapobiec. Oceny tej nie zmienia to, że w określonych sytuacjach terminy do złożonego omawianego oświadczenia dla konkretnych transmitariuszy mogą być różne. Również w takiej bowiem sytuacji powinny być one zgodne. Dodać należy przy tym, że w niniejszej sprawie brak jest okoliczności wskazujących na to, że skarżący sporne oświadczenie składał także w imieniu pozostałych transmitariuszy. Przyjąć zatem należy, że każda sytuacja, w której nie doszło do złożenia w terminie zgodnych oświadczeń wszystkich transmitariuszy jest jednoznaczna z brakiem złożenia jakiegokolwiek oświadczenia.

Odnosząc się do podnoszonych w odpowiedzi na apelację twierdzeń reprezentującej małoletnich O. i M. R. (1) kurator, co do tego, że Sąd Rejonowy wadliwie przyjął w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia, że nie złożyli oni w terminie oświadczenia – jako transmitariusze – o odrzuceniu spadku za E. R. po zmarłym M. R. (2), stwierdzić należy, że mając na uwadze powyższe rozważania, nawet gdyby podzielić to stanowisko, to i tak nie podważa to prawidłowości zaskarżonego postanowienia. W takiej bowiem sytuacji i tak nie zrealizowałaby się przesłanka złożenia zgodnego oświadczenia wszystkich transmitariuszy o odrzuceniu spadku po spadkodawcy transmitenta. Rozważania te pozostają zatem irrelevantne dla oceny zasadności kwestionowanego rozstrzygnięcia.

Na marginesie jedynie wskazać należy, że termin przewidziany w art. 1015 § 1 k.c. nie może się skończyć przed prawomocnym zakończeniem postępowania o zezwolenie na złożenie przez małoletniego spadkobiercę oświadczenia o odrzuceniu spadku. Po prawomocnym zakończeniu tego postępowania oświadczenie małoletniego powinno być jednak złożone niezwłocznie (chyba że termin ten jeszcze nie upłynął) – tak m.in. uchwała SN(7)

z 22.05.2018 r., III CZP 102/17, OSNC 2018, nr 12, poz. 110; postanowienie SN

z 12.06.2019 r., II CSK 236/18, LEX nr 2681231. „Zawieszenie” biegu terminu do złożenia oświadczenia o odrzuceniu spadku w imieniu małoletnich, nie zatrzymuje tego terminu w tym sensie, że rozpoczyna on swój dalszy bieg po uprawomocnieniu się postanowienia sądu rodzinnego w przedmiocie zgody, w sytuacji gdy od daty jego rozpoczęcia upłynęło już 6 miesięcy.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy oddalił apelację, jako niezasadną (art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.), o kosztach za instancję odwoławczą orzekając na podstawie art. 520 § 1 k.p.c.